

# PLOTKA OdŚRODKA

Miesiąc za miesiącem ucieka ...  
Przyjrzyj się im, nie zwlekaj

Fantazje, Wspomnienia, Marzenia- Mój własny punkt widzenia

Kącik AAC

Wywiad z Panią Marleną Szafranek-Katechetką

SOSW nr3 w Bydgoszczy

Uczta dla brzucha-kącik łaśucha

Grudniowe impresje

Chcesz znać prawdę o sobie

Księga imion Ci podpowie

Śmiechu warte-kącik z żartem

Z życia Ośrodka

Weekendowe podróże po Polsce

Piórem spisane-Wiersze znane i nieznane

W Sieci

W Wigilię Bożego Narodzenia  
Gwiazda Pokoju drogę wskaże.  
Zapomnijmy o uprzedzeniach,  
otwórzmy pudła słodkich marzeń.  
Niechaj Aniołki z Panem Bogiem,  
jak Trzej Królowie z dary swymi,  
staną cicho za Twoim progiem,  
by spełnić to, co dotąd było snami.  
Ciepłem otulmy naszych bliskich  
i uśmiechnijmy się do siebie.  
Świąt magia niechaj zjedna wszystkich,  
niech w domach będzie Wam jak w niebie...

*Baśniowych*  
**ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA**  
*otulonych śniegiem i ciepłem rodzinnym*  
*oraz*  
*wielu szczęśliwych chwil*  
w **NOWYM 2018 ROKU**

*życzy Redakcja*



**Zespół redakcji: Redaktor naczelny: R. Gwizdała**

**Dziennikarze: N. Rutkowska, W. Hausz, J. Stefaniak, A. Urbanek, S. Flig, A. Górniak**

**Opiekunowie koła dziennikarskiego: H. Gront-Grela, K. Pocztół**

**Kącik AAC: S. Kubczyk, W. Gryszko opiekun: H. Przastek**

**Gazetka dostępna również w formie elektronicznej na stronie Ośrodka [www.sosw3.bydgoszcz.pl](http://www.sosw3.bydgoszcz.pl) oraz na platformie internetowej Junior Media.**



## Piórem spisane - wiersze znane i nieznane



### Jedzie zima

Przypłynęła chmura sina.  
Od północy wiatr zacina.  
Kot wyjść z domu nie ma chęci.  
Coś się tam na dworze święci!

Kraczą wrony na parkanie:  
- Jedzie zima , groźna pani!  
I już lecą z nieba śnieżki,  
zasypują drogi, ścieżki,  
pola, miedzę i podwórka,  
dach, stodoły, budę Burka.

Kraczą wrony na jabłoni:  
- Jedzie zima parą koni!  
Mróz ściał lodem brzeg strumyka.  
Zając z pola w las pomyka.

Krasnalowi zmarzły uszy,  
już spod pieca się nie ruszy!  
Kraczą wrony na brzezynie:  
- Oj, nieprędko zima minie!

**Czesław Janczarski**

### Wiersz staroświecki

Pomódlmy się w noc betlejemską,  
W Noc Szczęśliwego Rozwiązania  
By wszystko nam się rozplątało,  
Węzły, konflikty, powikłania.

Oby się wszystkie trudne sprawy  
Porozkręcały jak supelki  
Własne ambicje i urazy  
Zaczęły śmieszyć jak kukielki

I oby w nas złośliwe jędze  
Pozamieniały jak owieczki  
A w oczach mądre łzy stanęły  
Jak na choince barwnej świeczki

By anioł podarł każdy dramat

Aż do rozdziału ostatniego  
Kładąc na serce pogmatwane  
Jak na osiołka – kompres śniegu  
Aby się wszystko uprościło,  
Było zwyczajne, proste sobie,  
By szpak pstrokaty, zagrypony  
Fikał koziołki nam na grobie.

Aby wątpiący się rozpląkał  
Na cud czekając w swej kolejce,  
A Matka Boska cichych, ufnych,  
Jak ciepły pled wzięła na ręce.

**ks. Jan Twardowski**



## Miesiąc za miesiącem ucieka ... Przyjrzyj się im, nie zwlekaj !

### Chłopcy i dziewczęta Poznajcie nietypowe grudniowe święta!

- 3 grudnia - Międzynarodowy Dzień Niepełnosprawnych
- 5 grudnia - Międzynarodowy Dzień Wolontariusza
- 6 grudnia - Dzień Anioła
- 11 grudnia - Międzynarodowy Dzień Tanga
- 12 grudnia - Dzień Guzika
- 13 grudnia - Dzień Księgarza, Dzień Telewizji Dla Dzieci
- 15 grudnia - Dzień Herbaty
- 17 grudnia - Dzień Bez Przekleństw
- 20 grudnia - Dzień Ryby
- 28 grudnia - Międzynarodowy Dzień Pocałunku
- 29 grudnia - Światowy Dzień Różnorodności Biologicznej



### **13 grudnia obchodzimy Dzień Księgarza**

To skromne i mało rozpowszechnione święto, przypadające w smutną rocznicę ogłoszenia stanu wojennego w Polsce. O księgarskim święcie w mediach coraz ciszej. Być może dlatego, że prawie nikt, sprzedawcy stojącego między regałami, nie kojarzy z wiedzą o książkach, czy literaturze, a może dlatego, że ludzie coraz rzadziej wybierają tradycyjną książkę na rzecz e-booków, czy ekranizacji filmowych. Prawdziwych księgarzy jest z roku na roku coraz mniej. W książki coraz częściej zaopatrujemy się w supermarketach, gdzie kupujemy czasem na chybił trafił, bardziej sugerując się ceną niż jakością, lub za pomocą sklepów internetowych. Jedna po drugiej znikają księgarnie, które kiedyś mijaliśmy na ulicy. Te, którym udało się przetrwać, muszą dodatkowo sprzedawać artykuły szkolne lub inne wyroby papiernicze.

Same książki niestety schodzą na dalszy plan. Wizyta w księgarni może być ciekawym i ciepłym doświadczeniem. Księgarz na pewno doradzi, zaciekawia pozycją, o której normalnie byśmy nie pomyśleli. Zastanówmy się nad tym dlaczego warto czytać książki. Przede wszystkim mówi się, że osoby, które dużo czytają są mądrzejsze. Akurat z tym stwierdzeniem nie można dyskutować, ponieważ jest to absolutna prawda.

Wszystko za sprawą tego, że czytając poznajemy świat z każdej perspektywy, a więc posiadamy wiedzę z niemal każdej dziedziny życia. Dodatkowo zapoznajemy się często z nowym słownictwem oraz pomaga nam to zapamiętać pisownię i unikać w przyszłości błędów ortograficznych. Czytając poznajemy słowa, o których istnieniu nie mieliśmy pojęcia. Dzięki bogatemu słownictwu, potrafimy wypowiedzieć się w każdej sytuacji, nie tylko w gronie znajomych, ale także na oficjalnych wystąpieniach. Czytanie wpływa na naszą wyobraźnię, a także poprawia pamięć. Czytając wyobrażamy sobie daną sytuację, więc pobudzamy nasz mózg do pracy. Dzięki temu, będzie nam o wiele łatwiej przyswajać nową wiedzę podczas nauki. Pobudzając naszą wyobraźnię stajemy się również bardziej pomysłowi i kreatywni. Wiele osób twierdzi, że czytanie jest idealnym sposobem na złagodzenie stresu, ponieważ zamykamy się wtedy w świecie opisanej historii i nie myślimy o własnych problemach dnia codziennego.

Zbliżają się święta, dlatego zamiast dusić się w zatłoczonych supermarketach, zajrzyjmy do pobliskiej księgarni. Unikniemy stania w długiej kolejce, będziemy mogli spokojnie porozmawiać o literaturze i zdążyć wyciszyć się przed świętami. Być może komuś z naszych bliskich sprawimy nową książkę lub zrobimy prezent samemu sobie.

/Źródło: [www.wiadomosci24.pl](http://www.wiadomosci24.pl) › Kultura › Książki/

## Grudniowe impresje



Natalia Kosłowska



Paulina Walczak



Agnieszka Urbanek



Rafał Gwizdała

## Fantazje, wspomnienia, marzenia mój własny punkt widzenia

### Co ofiarowałbym w prezencie światu, gdybym na jeden dzień mógł zamienić się w Świętego Mikołaja?

Gdybym mogła stać się Świętym Mikołajem, ofiarowałabym światu dużo Miłości, Szczęścia i Radości. Wszystkim dałabym dobrą pracę i dużo pieniędzy, a także wiele prezentów. Sprawiałabym, żeby ludzie czuli się bezpiecznie, żeby na całym świecie nie było wojen. Dałabym światu wszystko co najlepsze.

**Agnieszka Urbanek**

Gdybym była Świętym Mikołajem, podarowałabym światu pokój, szczęście, miłość i sprawiałabym, aby wszyscy ludzie na świecie wzajemnie kochali się i szanowali.

**Nikoła Rutkowska**

Jakbym był Świętym Mikołajem, podarowałbym ludziom dużo miłości na święta, pełno śniegu i mnóstwo prezentów.

**Adam Górniak**

Gdybym była Świętym Mikołajem, dążyłabym do tego, aby ludzie nigdy nie czuli się smutni i samotni.

**Sara Flig**

Gdybym była Świętym Mikołajem, ofiarowałabym ludziom dużo zdrowia, szczęścia i radości. Jako Mikołaj sprawiałabym też, że na świecie panowałby zawsze pokój.

**Wiola Hausz**

Gdybym był Świętym Mikołajem, podarowałbym ludziom dużo radości, miłości i spokoju. Sprawiałbym, żeby wszyscy byli równi sobie i nie kłócili się ze sobą.

**Rafał Gwizdała**





## Pytań kilka – rozmowy chwilka

### Wywiad z Panią Marleną Szafrank – katechetką SOSW nr 3 w Bydgoszczy



To już grudzień – czas przedświątecznych porządków, przygotowywania upominków dla naszych najbliższych, wyczarowywania pięknych zapachów w kuchni, ale przede wszystkim czas, kiedy jak każdego roku, przy wtórce ciepłych kolędowych nut, sercach otwartych na drugiego człowieka, na nowo oczekujemy przyjscia na świat Maleńkiego Dzieciątka. W tym właśnie wyjątkowym czasie postanowiliśmy porozmawiać przez chwilę z Panią Marleną Szafrank – katechetką w naszym Ośrodku.

**R.: Jak to się stało, że została Pani katechetką? Czy był to zawód, o którym marzyła Pani już w dzieciństwie?**

**MSz.:** Zawsze chciałam być nauczycielką. W dzieciństwie często bawiłam się w szkołę. Najbardziej kręciło mnie to wszystko, co nauczyciel pisze w dzienniku.

**R.: Jak teraz, będąc dorosłą kobietą, przeżywa Pani magiczne Święta Bożego Narodzenia?**

**MSz.:** Teraz też uwielbiam dekorować dom ozdobami świątecznymi. Przygotowuję dużo pierników i innych słodkości. Robię pierogi i kluski z makiem. Lubię też Adwent i ten magiczny czas oczekiwania: lampiony świecące w ciemności i zapach choinki. Rozdzielam robienie porządków przedświątecznych na wszystkich domowników. Tuż przed Świętami mamy kolorowe światełka w ogrodzie. W Wigilię podczas dzielenia się opłatkiem mówimy sobie najważniejsze rzeczy. A pod choinką jest mnóstwo prezentów.

Na listę obecności wpisywałam siostry, brata oraz wszystkie koleżanki i kolegów z podwórka. Później chciałam pracować w domu dziecka i zdecydowałam się na resocjalizację. A kiedy już byłam dorosła, uznałam, że najważniejsza jest miłość ... właśnie ta prosto z nieba. I zaczęłam uczyć religii.

**R.: Co najbardziej lubi Pani w swojej pracy? Co uważa Pani za swój największy sukces zawodowy?**

**MSz.:** Dzisiaj nie lubię za bardzo uzupełniać dziennika. Lubię opowiadać uczniom o Bogu, który tak bardzo nas kocha, że przyszedł na ziemię, aby być blisko nas. A mój największy sukces polega na tym, że wierzę w to, co pragnę przekazać innym.

**R.: W jaki sposób spędzała Pani Święta Bożego Narodzenia jako mała dziewczynka i co sprawiało Pani największą radość w tym szczególnym czasie?**

**MSz.:** Przed Świętami uwielbiałam robić ozdoby na choinkę: papierowe łańcuchy, koszyczki, aniołki. Miałam książkę „100 zabawek na choinkę” i przez wiele lat z niej korzystałam. A na Święta jeździłam z rodzicami do Dziadków, rodziców mamy. Bardzo ich kochałam. Tam była ogromna choinka - prosto z lasu i przychodził Święty Mikołaj z workiem prezentów. Zawsze było dużo śniegu i śpiewaliśmy kolędy.

**R.: Jak teraz, będąc dorosłą kobietą, przeżywa Pani magiczne Święta Bożego Narodzenia?**

**MSz.:** Teraz też uwielbiam dekorować dom ozdobami świątecznymi. Przygotowuję dużo pierników i innych słodkości. Robię pierogi i kluski z makiem. Lubię też Adwent i ten magiczny czas oczekiwania: lampiony świecące w ciemności i zapach choinki. Rozdzielam robienie porządków przedświątecznych na wszystkich domowników. Tuż przed Świętami mamy kolorowe światełka w ogrodzie. W Wigilię podczas dzielenia się opłatkiem mówimy sobie najważniejsze rzeczy. A pod choinką jest mnóstwo prezentów.

**R.: O jakim prezencie pod choinkę marzyła Pani najbardziej jako małe dziecko, a o czym marzy Pani teraz?**

**MSz.:** Bardzo lubiłam dostawać lalki, do dziś pamiętam każdą z nich. Teraz marzę o mięciutkim szlafroku. Koniecznie z kapturem i zapinanym na zamek błyskawiczny.

**R.: Która z tradycji bożonarodzeniowych jest Pani najbliższa i dlaczego?**

**MSz.:** Mimo zmęczenia i późnej pory z radością idę na Pasterkę. W kościele jest dużo światła i Święta Rodzina. Wtedy mam wrażenie, że razem z pasterzami przyszedłem do Betlejem.

**R.: Co najbardziej lubi Pani robić w wolnym czasie?**

**MSz.:** Lubię aktywnie spędzać czas: jeżdżę na rowerze, na rolnkach, pływam. Ale też czytam książki i uczę się języków obcych: angielski, rosyjski. Ostatnio też francuski.

**R.: Gdyby mogła Pani wyjechać w dowolne miejsce na świecie, jaki byłby to punkt na mapie i kogo zabrałaby Pani w tę podróż ze sobą?**

**MSz.:** Zawsze podróżowałam z rodziną, ale moje dzieci są już duże i nie wyjeżdżamy w komplecie. Zatem zabieram męża i jedziemy tam, gdzie jest słońce i ciepłe morze... może Hiszpania.

**R.: Proszę uzupełnić spis rzeczy ulubionych:**

**Pora roku:** wiosna

**Dzień tygodnia:** piątek

**Święto:** moje urodziny

**Zwierzę:** malutki tygrys

**Kwiat:** tulipan

**Potrawa:** sorbet truskawkowy

**Strój:** wygodny i elegancki

**Kolor:** zielony

**Książka:** „Przebudzenie”

**Autor (ka):** Anthony de Mello

**Film:** Forrest Gump

**Aktor (ka):** Ralph Fiennes

**Zespół muzyczny:** Simply Red

**Wokalista (ka):** Krzysztof Kiliański

**Piosenka:** What a Wonderful World

**R.: Czego życzyłaby Pani wszystkim z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku**

**MSz.:** Rodzinnego ciepła, kilku wypróbowanych przyjaciół i coś smacznego do schrupania.

**Serdecznie dziękujemy za udzielenie świątecznego wywiadu :)**





## Z życia Ośrodka

### Festiwal ekspresji dzieci i młodzieży

2 grudnia 2017 r. w Pałacu Młodzieży odbył się Festiwal Ekspresji Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „W krainie bajek i baśni” organizowany przez Poradnię Psychologiczną – Pedagogiczną nr 1 w Bydgoszczy. Teatrzykowi „Oczarowani chwilą” udało się swoim występem oczarować jury oraz skraść serca publiczności. Z nowoczesną wersją „Kopciuszka” – ku naszej ogromnej radości – wywalczyliśmy I miejsce w kategorii „teatr”.



### Miejskie Zawody pływackie na Perle

W mikołajkowe przedpołudnie grupa naszych reprezentacyjnych pływaków uczestniczyła w IV Miejskich Zawodach Pływackich, zorganizowanych na basenie "Perła" przez Stowarzyszenie Sportowe Osób Niepełnosprawnych "Start". Jesteśmy dumni z naszych reprezentantów, którzy już na kolejnych zawodach udowadniają, że coraz lepiej pływają, pokonując coraz szybciej określone dystanse. Na największe wyróżnienie zasługują *srebrni medaliści* stylu dowolnego na 50m: Agnieszka Urbanek, Natalia Kosłowska i Krystian Łyk. Na ogromne brawa zasługują także pozostali członkowie ekipy, którzy udanie bronili barw naszego Ośrodka: Łukasz Rafiński, Bartek Hyjek, Sebastian Kubczyk, Dominik Rywolt, Łukasz Ogorzałek i Agnieszka Grocholska.



### Konkurs Filmowy "180 sekund wokół patriotyzmu"

Dnia 8.12 w naszym Ośrodku została rozstrzygnięta II Edycja Konkursu Filmowego "Szkoła Oczami Ucznia" o tematyce przewodniej: "180 sekund wokół patriotyzmu".

I miejsce: Szkoła Podstawowa nr 30 w Bydgoszczy  
 II miejsce: Zespół Szkół nr 30 w Bydgoszczy  
 III miejsce: Kujawsko - Pomorski Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy nr 2 dla Dzieci i Młodzieży Słabo Słyszącej i niesłyszącej w Bydgoszczy  
 Wyróżnienie dla Ośrodka Szkolno - Wychowawczy nr 2 w Grudziądzu  
 Wszystkim nagrodzonym gratulujemy.



### Konkurs plastyczny "Miękki dotyk anioła"

Miło nam poinformować, że dwaj nasi uczniowie Wiktor i Michał zajęli dwa pierwsze miejsca w konkursie "Miękki dotyk anioła" zorganizowanym przez Szkołę Podstawową nr 2 w Bydgoszczy.



### "Oczarowani chwilą" dla chorych dzieci

Korzystając ze świątecznego nastroju zespół Teatrzyku "Oczarowani chwilą" postanowił dać odrobinę radości chorym dzieciom ze Szpitala Dziecięcego i zaprezentował spektakl "Kopciuszek".



**Nauczanie przez czytanie - Boże Narodzenie w Bullerbyn****Integracyjne sałatki wigilijne**

W piątek 15 grudnia gościliśmy w szkole na warsztatach kulinarnych, naszych przyjaciół ze Stowarzyszenia Rodzina. Już od wielu lat spotykamy się na wspólnych przedsięwzięciach z dziedziny integracji i sportu. Nigdy dotąd nie współpracowaliśmy w kuchni. Tym razem za przewodnictwem p. Kasi Trzebiatowskiej wykonywaliśmy razem trzy różne sałatki wigilijne. Maciej, Wojtek, Monika i Jarek wraz z rodzicami oraz Małgosia, Agnieszka i Kuba mogli popisywać się do woli swoimi nieprzeciętnymi uzdolnieniami gastronomicznymi. O finezji gotowych wytworów niechaj poświadczy kilka użytych produktów: śledziki, jajka, grzybki w occie, seler, a nawet ananasy. Wspólne kucharzenie bardzo nam się spodobało i zainspirowało do być może kolejnych kuchennych wyzwań.

**W sieci**

Jaż za kilka dni usiądziemy przy wigilijnym stole, ale do tego czasu jeszcze tak dużo trzeba zrobić! Porządki zrobione, pierniki zjedzone, prezenty kupione, teraz tylko do pełni szczęścia brakuje choinki. Jeśli wy jeszcze nie podjęliście przygotowań do świąt, sprawdźcie, jakie aplikacje przydadzą się wam podczas tego radosnego oczekiwania.

**Christmas Planner**

Ta świetna aplikacja zapamięta za was wszystko, co trzeba zrobić przed świętami. W zakładce „Christmas list” znajdziemy kilkaset punktów do wykonania czy kupienia, wszystkie podzielone na kategorie. I tak na przykład warto przygotować świąteczne kartki dla rodziny i przyjaciół, dekoracje domu, a jeśli organizujecie wigilijną kolację, to również warto zadbać o oprawę stołu, przygotować listę piosenek, nie wspominając już o wypiekach czy śledziach. Program podpowie również, o czym powinniśmy pamiętać po Bożym Narodzeniu.

**Kolędy polskie**

Nie znać kolęd to trochę wstyd, jednak z racji że święta są raz w roku, krótka pamięć może być usprawiedliwiona. Jeśli w waszej rodzinie tradycja kolędowania wciąż jest zachowana, warto sobie przypomnieć proste słowa bożonarodzeniowych piosenek, a jak lepiej to zrobić, jeśli nie podczas ich śpiewania? Aplikacja Kolędy polskie to nie tylko nagrania, ale i wersje karaoke wraz z tekstem.

## Weekendowe podróże po Polsce

Święta Bożego Narodzenia, to okres bardzo bogaty w obrzędy i zwyczaje. Zwłaszcza na Kujawach, gdzie Wigilie i Święta Bożego Narodzenia zawsze były dostatnie. W wielu kujawskich wsiach zwyczaje i tradycyjny jadłospis wigilijnej wieczery zachowały się do dziś. Szczególnie rozpowszechnione było na Kujawach kolędowanie z szopką. Zwykle zaczynało się z nią jeszcze w adwencie, przynajmniej na tydzień przed świętami (najczęściej jednak w Wigilię i w czasie świąt). Zwyczaj ten pozostawał pod dużym wpływem kultury Pomorza. Poza tym, bardzo popularne było widowisko "herodów". Odbywało się ono w święta Bożego Narodzenia lub w święto Trzech Króli (wtedy dodatkowo pojawiali się kolędnicy). Na Kujawach rozwinął się również zwyczaj strojenia drzewka sosny lub świerku. Choinkę znano tu co najmniej od początku XX wieku. Drzewko zawieszano u sufitu nad stołem, w rogu izby lub po prostu stawiano na ziemi. Zdobiono je łańcuchami ze słomy lub papieru oraz specjalnym pieczywem przypominającym swym kształtem różne zwierzęta (konie, krowy, kozy, owce, kury, koguty). Choinka dekorowana była także jabłkami, orzechami i ozdobami z papieru. Oprócz niej, w Wigilię, stawiano także snop niemiłoczonego zboża w rogu izby. Wigilia była i jest bardzo szczególny dniem w roku. Dawniej dzień ten obfitował w różnego rodzaju wróżby, zakazy i nakazy. Zgodnie z tradycją w dzień wigilijny obowiązywał post jakościowy i ilościowy. W minionych czasach większość ludzi nie jadła niczego przez cały dzień, aż do wieczery. Sporadycznie mogła to być kromka chleba i kubek czarnej, zbożowej kawy. Obecnie rzadko już przestrzega się tak ścisłego postu, ale tego dnia na ogół ograniczamy się w jedzeniu. Wieczery wigilijne, mniej lub bardziej wystawne zawsze składały się z potraw postnych, których bywało 7, 9, 11 albo 12. Potrawy przyrządzano z tego, co rosło w polu, sadzie, lesie i żyło w wodzie. Przestrzegano jednak zasady, aby na wigilijnym stole znalazły się potrawy przyrządzone z produktów, które "urodziły się" w gospodarstwie w danym roku. Miało to zapewnić pomyślność i obfitość zbiorów w nadchodzącym. W czasie kolacji należało zjeść choć po łyżce każdej potrawy, bo "kto ilu potraw wigilijnych jeść nie będzie, tyle go radości w roku następnym ominie". Zasiadało się do niej wyłącznie w gronie rodziny. Dzieci nie jadły razem z dorosłymi, dla nich nakrywano osobną "ryczkę". Potrawy podawał gospodarz, gospodyni nie wstawiała od stołu - by kury chętniej siedziały na jajkach. Poszczególne potrawy szykowane były już na kilka dni przed świętami. Wcześniejsze ich przygotowywanie wynikało ze zwyczaju, który zabraniał podczas świąt wykonywania różnego rodzaju prac, nawet gotowania.





Na przestrzeni ostatnich stu lat wieczór wigilijny uległ wielu zmianom. Nie ma dziś barwnych, odświętnych strojów ludowych, w rogach pokoju nie ustawia się snopów siana. Nie przestrzega się też różnego rodzaju zakazów i nakazów. Pozostał jedynie piękny zwyczaj łamania się opłatkiem i składania sobie nawzajem życzeń przed rozpoczęciem wieczerzy.

Posłuchajmy, poznając lokalną gwarę, jak to na Kujawach, po bydgosku, Boże Narodzenie „fajrowano”, czyli świętowano:

*Bożonarodzeniowe przygotowania rozpoczynano na Kujawach bardzo wcześnie. Przed wszystkim należało uszporować odpowiednie fundusze, aby niczego nie zbrakło. O to dbała głowa rodziny, a babcia, kręcąc tą głową, już dobrze wiedziała, na co i ile trzeba będzie wydać. Babcia dbała też o to, żeby Boże Narodzenie miało odpowiednią oprawę.*

*Na początek, Babcia ubierała drewniane klumy i szła do pralni. W jej rekach, bo kto by wtedy miał stać pralkę w pralni, na tarze, wszelkie kapy, deczki, heklowane firanki czy gardyny oraz wszystkie inne bambetle odzyskiwały świeżość i dawny wygląd. Często przy pomocy mączki i modrego. Zaraz potem, w obroty szły inne ferety, żeby rodzina mogła się odświętnie ubrać. Ale to nie koniec, bo cześć z bambetli szła zaraz do maglowania. Dziadek nie bumelował i pomagał jak mógł kręcić korbą i nosząc ciężkie kosze a Babcia, na boku, klapotała z sąsiadkami, jakby się z rok nie widziały. Na koniec, niektóre ferety, biglowała i układała w szafie, żeby był jaki taki ordnung. Sprzątanie było robotą dla wszystkich bez wyjątku. Zaraz po fajrancie, każdy dostawał od Babcy zadanie. Kobiety, czy to z ryczki, czy to wyżej, z szemela, myły okna, czyścili bibeloty a podłogi doprowadzały do stanu świeżości używając dużej ilości wody z mydłem i szrubra. Na koniec, podłoga była bonerowana na błysk, ale dopiero po gotowaniu i pieczeniu. Gotowanie i pieczenie nijak nie mogło się obyć bez poprzedniej wycieczki do kolonialki i składu, aby zorgować co trzeba. O halbce nie zapomniwszy, bo bez tego święta, mało u kogo, na Kujawach, bywały. No, bo jak bez halbki toasty wznosić? Pieczenie zaczynało się od rozgrzania platy, aby drożdżowe, w jej pobliżu dobrze wyrosło. Piekała, więc babcia, drożdżowe czy pierniki na natronie oraz ciastka na soli rogowej, by dobrze wyrosły i były pulchne. A wszyscy tylko czekali, by złapać kawałek kucha czy innej słodkości. W jadalce dziadek oprawił choinkę, co ją wcześniej obstalował u leśniczego. Pozakładał kolorowe lampki a dzieci z matką ozdobiły ją przeróżnymi fizjamentami, cackami, bombosami, orzechami i piernikami. Na gałązki pokładły kłaczki waty, lametę i włos anielski oraz kolorowe łańcuchy z papieru. Wszystko już prawie gotowe było.*

*Zaraz też ojciec ubrał odświętny ancug i koszul ze szlypsem i wszyscy, też odświętnie ubrani zasiedli do wigilijnego stołu. Stół zaś, przybrany świerkowymi gałązkami, nakryty był białym obrusem a pośrodku stał na nim talerzyk z opłatkiem. Babcia, najstarsza w rodzinie, dzieliła opłatkiem a ukradkiem, szneptuchem wycierała łzy wzruszenia, bo co jak co, ale rodzinne święta radują i wzruszają nie od dzisiaj. Zaraz po tym, siedliśmy do wieczerzy, racząc się postnym barszczem z uszkami, karpim na kilka sposobów, kapustą z grochem nudlami z makiem i popijając, dla lepszego trawienia, kompotem z suszonych głubek i gruszek.*

*Po wieczerzy, starsi śpiewali kolędy a dzieciaki, jak to zwykle pobiegły do choinki by sprawdzić, czy aby im Mikołaj, jakiej pydy nie przyniósł w prezencie. O północy, wszyscy razem, po śniegu skrzypiącym i skrzącym się jak diamenty, wędrowaliśmy razem do kościoła na pasterkę. Takie to było nasze rodzinne fajrowanie na święta.*

*/Źródło:bydgoszcz.naszemiasto.pl,autor:StanisławGazda/*



## Uczta dla brzucha - kącik łasucha

Grzybki, śledzie – tym przepisem pani Kasia Trzebiatowska prosto na stół wigilijny nas wiedzie!

### Śledzie po szlachecku

#### **Składniki:**

400 g filetów śledziowych solonych  
100 g ogórków konserwowych  
100 g marynowanych podgrzybków  
4 jajka  
3-4 łyżki drobno siekanego szczypiorku  
majonez, opcjonalnie szczypta pieprzu

#### **Przygotowanie:**

Filety zalewamy zimną wodą w garnku lub innym szczelnym naczyniu. Odstawiamy na co najmniej 4-5 godzin. Odcedzamy dokładnie i odsączamy z nadmiaru wody.

Jajka gotujemy na twardo. Odcedzamy, hartujemy zimną wodą.

Ogórkę i grzyby drobno kroimy. Jajka siekamy w kostkę, a śledzia w cienkie paski.

W przezroczystej misce lub słoikach układamy kolejno warstwami: połowę śledzi, ogórki i jajko. Smarujemy majonezem, układamy grzybki i resztę śledzi.

Nakładamy ciekłą warstwę majonezu. Posypujemy drobno posiekanym szczypiorkiem oraz odrobiną ogórka.

Schładzamy w lodówce przez 2 godziny.

Pierwszą warstwę majonezu można oprószyć odrobiną pieprzu, ale nie jest to konieczne. Marynowane grzybki i ogórka dają wystarczająco dużo charakteru.



## Kącik AAC

Świąteczna piosenka dla naszych Czytelników !

Święty Mikołaj	Święty Mikołaj	jechać	samochod
Bo gdzieś zgubił	sanie	pogoda	
Święty Mikołaj	Święty Mikołaj	lat ma już bez liku,a	prezent
		wieże w swoim bagażniku.	
Huhu ha, tralala, co to za	Święty Mikołaj	Huhu ha, tralala, co to za	Święty Mikołaj

## Śmiechu warte kącik z żartem



## Chcesz znać prawdę o sobie ? Księga imion Ci podpowie

### EWA

#### Pochodzenia imienia:

Ewa to imię pochodzenia hebrajskiego, od słów *hajja* (być) lub *hawwa* (wzięta od męża albo dająca życie). Według Biblii jest to imię pierwszej kobiety stworzonej z żebra Adama.

**Odmiany i zdrobnienia imienia:** Ewcia, Ewka, Ewunia, Ewusia

**Imieniny:** Ewa imieniny obchodzi 14 marca, 23 kwietnia, 25 lipca, 6 września, 3 października. Najbardziej popularną datą obchodzenia imienin Ewy jest **24 grudnia**.

#### Znaczenie imienia:

Ewa to odpowiedzialna i rozsądna kobieta, która posiada naturę pełną czułości i miłości. Niezwykle poświęca się w każdej pracy i przykłada do powierzanych jej obowiązków. Jest zdecydowaną realistką o wzniosłych ideałach. Bywa, iż wiele sił i czasu poświęca potrzebującym. Najczęściej kieruje się dobrem innych i najważniejsza jest dla niej radość dawania. Ceni sobie jednak swoją nietykliwość, czy czasami wręcz samotność. Jest przy tym dość skryta i zdarza jej się zamykać w sobie. Pozostaje mimo to pewną siebie i zdecydowaną osobą. Nie lubi narzucać się ludziom, zawsze jednak jest gotowa służyć radą i pomocą. To wierna i prawdziwa przyjaciółka, na której można polegać w każdej sytuacji.

#### Predyspozycje zawodowe :

Ewa spełni się jako nauczycielka, laborantka, lekarka, pielęgniarka, bizneswoman.

#### Znani imiennicy:

**Ewa Bem** – piosenkarka, **Ewa Demarczyk** – piosenkarka, **Ewa Szykułska** – aktorka, **Ewa Wiśniewska** – aktorka